

Multilateralizm

z «chińskim charakterem»

RAFAŁ KWIECIŃSKI

Multilateralizm definiowany jest za Robertem Keohanem jako koordynacja polityki co najmniej trzech państw poprzez zawieranie porozumień *ad hoc* albo w instytucjach międzynarodowych¹. Jednak niektórzy badacze wskazują, że ta definicja jest zbyt formalna i nie posiada aspektu jakościowego². W takim ujęciu problemu decydujące znaczenie ma wymiar ilościowy, a więc multilateralizmem jest każde przedsięwzięcie skupiające trzy państwa albo więcej.

William Diebold odróżniał multilateralizm formalny (*formal*) od faktycznego (*substantive*) podkreślając, że istotą multilateralizmu nie jest liczba państw, ale raczej „rodzaj relacji ustanowionych” pomiędzy stronami³. John Ruggie identyfikuje tego rodzaju dychotomię ze swoim własnym podziałem na multilateralizm nominalny (*nominal*) i jakościowy (*qualitative*). Multilateralizm, który nie ma tylko formalnego charakteru, jest dla Ruggiego koordynacją polityki co najmniej trzech państw, ale na podstawie „uogólnione zasady postępowania” (*generalized principles*). Taki multilateralizm cechuje się szczególnego rodzaju regułami gry: niepodzielnością (*indivisibility*) i rozszerzoną wzajemnością (*diffuse reciprocity*)⁴. W polskiej literaturze Jacek Czaputowicz precyzyjnie tłumaczy zasadę niepodzielności, jako zysk osiągniany przez wszystkich uczestników współpracy w określonej przestrzeni geograficznej i funkcjonalnej, natomiast zasadę rozszerzonej wzajemności – jako nieodłożone w czasie i proporcjonalne korzyści współpracujących ze sobą. „Generalne zasady organizujące”, to uniwersalne normy obowiązujące wszystkie państwa, takie jak: wzajemna niedyskryminacja, suwerenna równość i poszanowanie granic⁵.

Strategie dyplomatyczne Chin

Tradycyjne chińskie strategie prowadzenia polityki zagranicznej miały charakter bilateralny albo nawet unilateralny. Klasyczne Chiny były zcentralizowanym i ściśle zhierarchizowanym państwem,

Kwieciński a rządzący wykonywali władzę w przeświadczeniu o swej wyższości nad otaczającymi Państwo Środka królestwami i plemionami. *Tianxia*, czyli „wszystko – pod – Niebem” należało do cesarza, *Tiantzu*, Syna Nieba. Chińska cywilizacja istniała w opozycji do świata zewnętrznego, a przynależność do niej wyznaczało identyfikowanie się z konfucjańskim kręgiem kulturowym, a więc akceptację zinstytucjonalizowanych obyczajów i cesarskiej zwierzchności. Przyjęcie chińskich wartości przez ludzi spoza kręgu cywilizacji konfucjańskiej miało doprowadzić do powstania uniwersalnej wspólnoty o globalnym zasięgu (*Da Tong*)⁶. Wpłynęło to na wykształcenie się systemu trybutarnego, w którym poselstwa miały za cel nie tylko utrzymanie kontaktów dyplomatycznych i handlowych z innymi państwami. Składane przy okazji tego rodzaju wizyt dary traktowano jako „daninę” dla „władcy świata”, cesarza Chin.

Sinocentryczny kulturalizm był więc przyczyną, a system trybutarny jego efektem. W rezultacie powstał klasyczny model chińskiego bilateralizmu, uzupełniany przez działania o charakterze unilateralnym w postaci zbrojnego narzucania zwierzchności.

Relacje bilateralne dominowały także w polityce zagranicznej Republiki Chin, która powstała na gruzach cesarstwa. Jednak Chiny wchodziły coraz częściej także w konfiguracje multilateralne, przede wszystkim w wymiarze globalnym, chociażby jako członek Ligi Narodów, albo później jako uczestnik konferencji w Kairze w 1943 r. Przynajmniej częściowa reorientacja Republiki Chin na świat zachodni przyniosła przyjęcie zachodnich standardów co do metod i środków prowadzenia polityki zagranicznej.

Zwycięstwo komunistów w wojnie domowej i powstanie Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) przerwało ten rozpoczynający się dopiero proces. Przez ponad dwadzieścia lat ChRL nie była co prawda w całkowitej izolacji, ale utrzymywała stosunki dyplomatyczne głównie z państwami socjalistycznymi i niezaangażowanymi. Jednak Chiny komunistyczne nie identyfikowały się jednoznacznie z obozem państw socjalistycznych, w którym hegemoniczną pozycję zajmował Związek Radziecki, zwłaszcza po zerwaniu z ZSRR na początku lat sześćdziesiątych. Natomiast w szczególny sposób starały się być obecne w ruchu państw niezaangażowanych. ChRL została zaproszona do wzięcia udziału w konferencji państw Azji i Afryki w Bandungu (Indonezja) w 1955 r. Wśród obecnych 24 państw antykolonialnych dominowała opcja antykolonialna, a postawę Chin

oceniono jako umiarkowaną i wyważoną. W trakcie konferencji Bandung II, która odbyła się w 1966 r. w Hawanie, ChRL musiała zmierzyć się z atakami radzieckich sojuszników, przede wszystkim Kuby⁷. „Rewolucja Kulturalna”, która wkrótce nadeszła, zahamowała aktywność chińskiej polityki zagranicznej, zwłaszcza w swym pierwszym okresie.

Chiny komunistyczne nie brały udziału w konferencji w San Francisco w 1951 r., ale ze względu na zaangażowanie w Indochinach i Korei uczestniczyły w konferencji genewskiej w 1954 r. (razem z Francją, Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim), co miało jednak wyjątkowy charakter. W znaczący sposób bowiem udział ChRL w porozumieniach multilateralnych utrudniało pozostawanie poza systemem Organizacji Narodów Zjednoczonych do 1971 r. Co więcej, ChRL zajmując należne Chinom miejsce w ONZ, oświadczyła we wrześniu 1972 r., że wszystkie akcesje do międzynarodowych traktatów dokonane w imieniu Chin przez reżim Chiang Kai-sheka po 1 października 1949 r. są „nielegalne, nieważne i tracą moc prawną”⁸. Większemu zaangażowaniu w przedsięwzięcia multilateralne nie sprzyjały także sankcje nałożone po wydarzeniach z 4 czerwca 1989 r., głównie przez kraje zachodnie, w tym Stany Zjednoczone i Wspólnoty Europejskie⁹.

Do początku lat dziewięćdziesiątych w chińskiej polityce dominował więc bilateralizm. Dyplomacja bilateralna uznawana jest dość często za „tradycyjny” instrument polityki zagranicznej Chin¹⁰. Dwustronny charakter miały poufne rozmowy amerykańsko-chińskie prowadzone na szczeblu ambasadorów w latach 1958–68 w Warszawie, wznowione w początkach 1970 r. Amerykańsko-chiński kompromis, który umożliwił wizytę sekretarza stanu Henry Kissingera w Pekinie w 1971 r., rok później prezydenta Nixona i przyjęcie Komunikatu Szanghajskiego, a w 1978 r. ogłoszenie dwóch jednobrzmiących komunikatów o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych wykuwał się w dwustronnych rokowaniach. W latach osiemdziesiątych i później relacje ze Stanami Zjednoczonymi nadal miały głównie bilateralny charakter. Dwustronne rozmowy prowadzone od początku lat osiemdziesiątych ze Związkiem Radzieckim doprowadziły do odprężenia w stosunkach radziecko-chińskich, których efektem były „szczyty” przywódców państw we Władywostoku w 1986 r. i Krasnojarsku w 1988 r. Dialog chińsko-japoński zapoczątkowany w 1972 r. w bilateralnych negocjacjach również wpłynął na poprawę wzajemnych relacji. Być może to ostatecznie w latach siedemdziesiątych chińscy przywódcy utwierdzili się

Kwieciński w przekonaniu, że politykę wobec mocarstw, największych potęg świata, należy prowadzić poprzez rozmowy dwustronne, a nie na multilateralnych forach. Relacje z najważniejszymi swoimi konkurentami Chiny układały, kierując się zasadami realizmu.

Chiński zwrot w kierunku multilateralizmu

W latach osiemdziesiątych Chiny stały się członkiem kilku niezwykle ważnych organizacji międzynarodowych, zarówno tych o zasięgu globalnym, jak i regionalnym. W 1980 r. ChRL zajęła miejsce przynależne Chinom w Międzynarodowym Banku Odbudowy i Rozwoju (IBRD) oraz w Międzynarodowym Funduszu Walutowym (IMF). W 1986 r. Chiny zostały przyjęte do Azjatyckiego Banku Rozwoju po trudnych rokowaniach podczas których, nie zostały spełnione „warunki wstępne” władz w Pekinie żądających usunięcia z organizacji Tajwanu.

Po zakończeniu zimnej wojny, ChRL w większym stopniu niż dotychczas zaczęła przywiązywać wagę do multilateralnych form prowadzenia polityki zagranicznej. Stało się to przesłanką do ogłoszenia, że Chiny dokonały „swoistego zwrotu w kierunku multilateralizmu”¹¹.

W 1992 r. Chiny stały się sygnatariuszem Traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, w 1996 r. – Traktatu o całkowitym zakazie prób jądrowych, a w 1997 r. ratyfikowały Konwencję o zakazie broni chemicznej (podpisaną w 1993 r.). W 1997 r. ChRL podpisała Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, a w 1998 r. Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (ratyfikowany w 2001 r.). W 2001 r. Chińska Republika Ludowa została przyjęta – po ponad 15 latach starań – do Światowej Organizacji Handlu, co można uznać za datę przełomową nie tylko dla chińskiej gospodarki. Od października 2000 r. działa Forum Współpracy Chiny – Afryka (*Forum on China-Africa Cooperation*, FOCAC). Natomiast od 2006 r. ChRL bierze udział w dialogu politycznym inicjatywy BRICS (od pierwszych liter uczestników: *Brazil, Russia, India, China, South Africa*).

Większą aktywność przejawiały Chiny na poziomie regionalnym. W 1991 r. ChRL stała się członkiem APEC. Od 1996 r. chińskie stosunki z ASEAN przybrały postać corocznych szczytów (w tak zwanej formule 10+1). W tym samym roku Chiny wraz z Rosją, Kazachstanem, Kirgistanem i Tadżykistanem podpisały w Szanghaju porozumienie o budowie środków zaufania w sferze militarnej na terenach przygranicznych.

W czerwcu 2001 r. „Szanghajska Szóstka” (określana tak po przystąpieniu Uzbekistanu) podpisała „Deklarację Szanghajskiej Organizacji Współpracy” (SOW). Rozwój współpracy w Azji Południowo-Wschodniej i wzrost znaczenia tego regionu (zwłaszcza w obszarze gospodarki) zaowocował większą dynamiką w kontaktach Chin z ASEAN, między innymi podpisaniem w 2002 r. *ASEAN-China Free Trade Agreement* (ACFTA). Zwiększyła się także chińska aktywność na forum *ASEAN Regional Forum* (ARF).

Większe znaczenie multilateralizmu proklamowali także chińscy przywódcy. W 1997 r. minister spraw zagranicznych Qian Qichen oświadczył o przyjęciu przez ChRL aktywnej roli w dyplomacji multilateralnej. Rok później, podczas XV Zjazdu KPCh, deklarację o wadze stosunków multilateralnych dla Chin złożył sam prezydent Jiang Zemin¹².

Niektórzy badacze oceniają, że przełom w nastawieniu ChRL wobec dyplomacji multilateralnej nastąpił w 1996 r., a więc na krótko przed wspomnianym oświadczeniem Qian Qichena i po podpisaniu już „Deklaracji Szanghajskiej”. Chińscy przywódcy uznali, że zyski wynikające ze ściślejszej współpracy w multilateralnych ramach są większe, niż straty¹³. Jednak jeszcze kilka lat później, w tekście opublikowanym w 2001 r., Song Xinning wskazywał, że bilateralizm ma dla Chin priorytetowy charakter, zwłaszcza w odniesieniu do współpracy gospodarczej¹⁴. Natomiast Jing-dong Yuan w 2000 r. podkreślał, że nadal dla Chin największe znaczenie – zwłaszcza w sprawach bezpieczeństwa – mają relacje z największymi mocarstwami¹⁵.

W 2005 r. prezydent Hu Jintao postulował wzmocnienie pozycji ONZ oraz przeprowadzenie „racjonalnej i koniecznej” reformy organizacji. Jednym z elementów proponowanych zmian miało być zwiększenie reprezentacji krajów rozwijających się w Radzie Bezpieczeństwa, a także zwiększenie roli średnich i małych państw w procesie decyzyjnym¹⁶. Kiedy dwa lata później „Teoria Harmonijnego Świata” Hu Jintao stała się oficjalną koncepcją chińskiej polityki zagranicznej zabrakło już w niej postulatu reformy ONZ¹⁷. Nadal jednak podkreślano szczególne znaczenie multilateralizmu, zwłaszcza w sferze bezpieczeństwa.

„Harmonijny Świat” ma być światem pokojowej koegzystencji wielkich cywilizacji, oparty byłby więc na idei pluralizmu i koordynacji współpracy najważniejszych ośrodków. Zgodnie z białą księgą „Pokojowy rozwój Chin” opublikowaną przez chiński rząd w 2011 r. wymagałoby to działań o charakterze politycznym, ekonomicznym, kulturowym i w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego. Odnośnie do handlu międzynarodowego i w sferze bezpieczeństwa

Kwieciński (ze szczególnym uwzględnieniem ONZ) proponowano stosowanie multilateralizmu jako formy współpracy międzynarodowej¹⁸.

W grudniu 2011 r. były już minister spraw zagranicznych ChRL Yang Jiechi przekonywał, że Chiny są „odpowiedzialnym narodem na multilateralnej scenie”, a chińscy liderzy koordynują i współpracują ze wszystkimi stronami różnorodnych międzynarodowych forów¹⁹. Także obecny minister, Wang Yi, deklaruje kontynuację chińskich wysiłków na rzecz harmonijnego świata oraz odpowiedzialne działanie na arenie międzynarodowej, zauważa jednak, że „Chiny są ważnym członkiem wspólnoty międzynarodowej”²⁰.

«Falszywy multilateralizm» Chin?

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia i na początku XXI w. Komisja Praw Człowieka oraz Podkomisja ds. Zapobiegania Dyskryminacji i Ochrony Mniejszości (obecnie Podkomisja ds. Popierania i Ochrony Praw Człowieka) była główną areną starć z przedstawicielami ChRL w kwestiach przestrzegania praw człowieka w Państwie Środka. Komisja rozpatrywała projekty rezolucji potępiających działania Chin co roku w latach 1990-1997 i w latach 1999-2001 oraz w 2004 r. Zgodnie z opinią zachodnich dyplomatów, Chiny przyjęły wówczas prostą taktkę „nagród i kar” w zależności od tego, czy określone państwo działało zgodnie z chińskim interesem, czy przeciwko niemu. W 1997 r. ChRL ostrzegła Danię, że poparcie rezolucji potępiającej Chiny będzie miało poważne skutki dla wzajemnych stosunków politycznych i gospodarczych. Natomiast decyzja Polski o wstrzymaniu się od głosowania w tej samej sprawie w 1994 r. została nagrodzona obietnicą poparcia w uzyskaniu niestałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa²¹.

Bezpośrednio przed pierwszą rundą Rozmów Sześciostronnych w Pekinie w sierpniu 2003 r. władze północnokoreańskie zagroziły zerwaniem spotkania. Dopiero chińska oferta pomocy finansowej w budowie huty szkła w Korei Północnej miała ostatecznie przekonać delegację tego państwa do udziału w rokowaniach²².

Polityka „kija i marchewki” nie jest nowa w chińskiej dyplomacji. Jednak te konkretne przypadki świadczą o tym, że przynajmniej w niektórych przypadkach prowadzenia dyplomacji multilateralnej najważniejsze kwestie, w tym te najbardziej kontrowersyjne i drażliwe, były rozwiązywane przez Chiny

w sposób bilateralny. Jeszcze na początku XXI w. niektórzy badacze określali chiński multilateralizm mianem „warunkowego”, ale pod koniec pierwszej dekady tego wieku pojawił się zarzut, że jest to wręcz „fałszywy multilateralizm”²³.

W 2008 r. Émmanuel Guérin udowodniał, iż FOCAC jest po prostu dla Chin wygodną „platformą” do rozwoju stosunków bilateralnych z krajami afrykańskimi²⁴. W 2009 r. Chiny wybrały dwustronną współpracę z Francją w sprawie pokojowego wykorzystywania energii jądrowej już w momencie, kiedy Chiny i Unia Europejska prowadziły dialog w kwestiach ochrony środowiska i zmian klimatycznych²⁵. Gilbert Rozman analizując Rozmowy Sześciostronne w Pekinie, wschodnioazjatycki „trilateralizm” z udziałem Chin, Japonii i Korei Południowej, a także uczestnictwo ChRL w Szczytach Azji Wschodniej wskazywał, że Chińczycy z oporem zgadzają się na multilateralne przedsięwzięcia, które nie mają istotnej ekonomicznej agendy. Według Rozmana, w latach 2008–10 liderzy ChRL stracili szansę na wzmocnienie multilateralizmu, lecz „wszystkie drzwi pozostają otwarte”²⁶. James B. Reardon-Anderson twierdził natomiast w 2013 r., że dla ChRL „Szanghajska Organizacja Współpracy jako forum multilateralne nie ma takiej samej wagi, jak jakiegokolwiek dwustronne negocjacje z rządami państw regionu”²⁷.

Chiny raczej finalizują negocjacje dwustronne i podpisują umowy tuż przed spotkaniami forów multilateralnych (albo niedługo po ich zakończeniu). Na początku wizyty premiera Wen Jiabao w Warszawie w kwietniu 2012 r., jeszcze przed Forum Biznesowym Polska-Europa Środkowa-Chiny podpisano szereg dwustronnych porozumień dotyczących współpracy kulturalnej, w zakresie zrównoważonej infrastruktury oraz małych i średnich przedsiębiorstw²⁸. Także przed kolejnym spotkaniem w ramach szczytu Chiny-Europa Środkowo-Wschodnia, w Bukareszcie w listopadzie 2013 r., w trakcie wizyty premiera Li Keqianganga podpisano liczne memoranda i porozumienia, w tym deklarację polityczną, listy intencyjne dotyczące energetyki, kwestii sanitaryjnych i weterynaryjnych, współpracy kulturalnej oraz umów handlowych. Premier Rumunii, Victor Ponta, oświadczył, że wizyta premiera Chin i forum ekonomiczne to szansa dla jego kraju na rozwój stosunków między oboma państwami²⁹. Liczba podpisanych umów i ich zakres skłoniły jednego z rosyjskich komentatorów, Artiomu Łukina, do rozważań o przebiegu przez Rumunię lądowej nitki „Nowego Jedwabnego Szlaku” łączącego Chiny z Europą³⁰. Również przed trzecim szczytem w Belgradzie

w grudniu 2014 r., Li Keqiang i premier Serbii Aleksandar Vučić podpisali szereg porozumień dotyczących wielu zagadnień, od finansowych, poprzez inwestycyjne i sprawy lotnicze, aż po kulturalne; uzgodniono także współpracę przemysłów informatycznych obu państw³¹.

Przed szczytem Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SOW) we wrześniu 2013 r. w Biszkeku prezydent Xi Jinping nie ograniczył się do szczególnego potraktowania tylko gospodarzy forum. Na ponad tydzień przed rozpoczęciem szczytu Xi rozpoczął podróż po Azji Centralnej, składając wizyty w Aszchabadzie i Taszkencie. Z Turkmenistanem Chiny podpisały umowę na dostawy turkmeńskiego gazu i pomoc w rozbudowie infrastruktury wydobywczej w pobliżu granicy z Afganistanem, a z Uzbekistanem – protokół o przedłużeniu istniejącego gazociągu do Turkmenistanu. Towarzyszyły tym ustaleniom porozumienia o budowie dróg, linii kolejowych i innej infrastruktury. Kirgistan (w pakiecie opiewającym na 3 miliardy dolarów) podpisał umowy dotyczące rozbudowy istniejących gazociągów oraz budowy autostrady łączącej północny Kirgistan z południowym³².

Chińskie podejście wobec multilateralizmu wydaje się dość szczególne. Chiny coraz chętniej korzystają z multilateralnych form, niezmiennie kierując się jednak zasadą prymatu własnych interesów.

Chińska specyfika

Według Davida Shambaugh, multilateralizmem w szczególności zajmowały się trzy (z siedmiu wymienianych) perspektywy badawczych nauki o stosunkach międzynarodowych w Chinach: „przede wszystkim Azja” (*Asia First*), „selektywnego multilateralizmu” oraz globalizmu³³. Strategia oparta na założeniu, że najważniejsze jest najbliższe sąsiedztwo, przyniosła Chinom wiele korzyści. Jednak od 2009 r. chińska polityka w Azji stała się bardziej asertywna, co negatywnie wpłynęło na wizerunek Państwa Środka³⁴. Chiny zaczęły w ocenie niektórych „przejmować mentalność wielkiego mocarstwa”³⁵. Jedną z najlepszych ilustracji dla tej nowej postawy ChRL jest wypowiedź ministra spraw zagranicznych, Yang Jiechi, skierowana do jego singapurskiego odpowiednika podczas szczytu ARF w lipcu 2010 r.: „Chiny są dużym krajem, a inne kraje są małe, to po prostu fakt”³⁶.

Z kolei chiński globalizm, który przykłada dużą wagę do udziału w *global governance*, chociaż wciąż wydaje się mieć

wpływ na miejscowych teoretyków, został zepchnięty na dalszy plan na przełomie 2009 i 2010 r. zarówno w ministerstwie spraw zagranicznych ChRL, jak i w sferach akademickich³⁷.

Natomiast perspektywa „selektywnego multilateralizmu” zakłada, że multilateralizm jest tylko narzędziem albo taktyką polityki zagranicznej ChRL. Nie wyklucza także traktowania forów multilateralnych jako wygodnych platform (*wutai*) do prowadzenia bilateralnych negocjacji³⁸. Ta koncepcja została podjęta przez innych badaczy ze świata zachodniego. Guoguang Wu i Helene Lansdowne uważają, że o chińskim „selektywnym multilateralizmie” decydują dwa czynniki. Po pierwsze, Chiny podejmują zobowiązania międzynarodowe w zależności od tego, czy wzmacnia to ich pozycję w regionie albo na poziomie globalnym. Po drugie, „ukryte kryterium” dyktuje Chinom podjęcie tego typu zobowiązań przy uwzględnieniu własnej percepcji pozycji Chin i percepcji innych uczestników multilateralnego przedsięwzięcia. A więc preferują te ugrupowania, w których nie muszą obawiać się domniemanej nawet tylko dominacji państw zachodnich. Dlatego też Chiny są aktywne w Radzie Bezpieczeństwa, gdzie ich status jest równy innym stałym członkom i gdzie mają prawo weta. Z tych samych powodów nie aspirują do G8 albo nie wysuwają propozycji przekształcenia jej w G9, a współpracują w ramach SOW i formatu ASEAN + 1³⁹.

Inny z badaczy, Jian Junbo, posługuje się dychotomicznym rozróżnieniem multilateralizmu praktycznego i strategicznego, przy czym multilateralizm praktyczny oznacza niezbyt skwapliwe przyjęcie przez Chiny zachodnich norm dotyczących handlu światowego pod egidą GATT/WTO i odnosi się do chińskich działań w latach dziewięćdziesiątych. Strategiczny multilateralizm jest z kolei dużo młodszy i dotyczy najważniejszych celów polityki zagranicznej ChRL, związanych z funkcjonowaniem międzynarodowych ugrupowań. Jian Junbo wymienia w tym aspekcie zwłaszcza propozycje reformy ONZ, czy zwiększeniem roli G20, która – w odróżnieniu od G8 – nie wydaje się Chińczykom podlegać tak wyraźnej dominacji Zachodu⁴⁰.

Multilateralizm ChRL podporządkowany jest więc osiągnięciu ściśle określonych celów. Edward Haliżak pisał, że „dla Chin najlepszą cechą multilateralizmu jest to, że pociąga on za sobą sprzeciw wobec unilateralizmu i naturalnej skłonności pojedynczego mocarstwa do dominacji w sprawach światowych [...]”⁴¹. Sprzeciw wobec unilateralizmu miał na celu podważenie amerykańskiej dominacji w systemie międzynarodowym po zakończeniu zimnej wojny. Świat multipolarny identyfikowano jako świat, w którym

Kwieciński Chiny zajmowałyby wreszcie właściwą dla siebie pozycję, jako jeden z biegunów systemu międzynarodowego⁴².

Badania empiryczne pokazują, że chińskich oficjalnych dokumentach multilateralizm jest częściej używanym pojęciem niż multipolaryzm. W „Białej księdze” opublikowanej w 2004 r. pojęcie multipolaryzmu pojawia się trzykrotnie, a multilateralizmu aż dziewiętnaście razy. W 2010 r. w podobnym dokumencie ten stosunek wyglądał nieco inaczej: dwukrotnie użyto kategorii multipolaryzmu, a jedenaście razy powoływano się na multilateralizm. W pewien sposób cel chińskiej polityki zagranicznej został przesłonięty przez jedną z form jej prowadzenia⁴³.

Jednak można uznać, że chińska idea multilateralizmu zawiera się w multipolaryzmie⁴⁴. Wizję przyszłego układu multipolarnego w systemie międzynarodowym zawiera koncepcja „Harmonijnego świata”. Jian Junbo słusznie zauważa, że konfucjańskie pojęcie „harmonii” odnosi się do porządku społecznego albo jego struktury, w którym jednostka zajmuje właściwą pozycję, odpowiadającą jej statusowi. „Harmonia” w wymiarze międzynarodowym to świat wielu biegunów politycznych opartych na największych kulturowo jednostkach. Kształtowałyby one swobodnie własne normy postępowania, ale na podstawie zasady odpowiedzialności w systemie międzynarodowym. Elementem spajającym chiński multilateralizm z chińskim wyobrażeniem multipolaryzmu wydaje się pojęcie pluralizmu, czyli wielości podmiotów i wielości form kształtowania relacji⁴⁵. Tak zostałby osiągnięty układ multipolarny, który kończyłby okres transformacji systemu międzynarodowego po rozpadzie układu bipolarnego w latach dziewięćdziesiątych. W chińskiej perspektywie jednym z ważnych biegunów byłyby Chiny, wracające na należne im miejsce. Chiny to przecież „duży kraj”.

Wnioski

W ciągu co najmniej ostatnich 25 lat Chiny wypracowały sobie właściwe podejście do multilateralizmu. Po osiągnięciu zasadniczego celu, jakim było członkostwo w najważniejszych organizacjach międzynarodowych, ChRL skupia się na tych przedsięwzięciach multilateralnych, które mają dla niej strategiczne znaczenie. Najważniejszym forum multilateralnym dla Chin jest Organizacja Narodów Zjednoczonych, w której – jako stałemu członkowi Rady Bezpieczeństwa – przysługuje im specjalny status. Prawo weta albo nawet tylko groźba jego użycia daje gwarancje ochrony interesów Państwa Środka. Strategiczne

znaczenie dla ChRL mają także wschodnioazjatyckie organizacje regionalne (jak ASEAN), a także SOW. Chiny współtworzą także fora gospodarcze w tych regionach, w których widzą potencjał gospodarczy (Afryka, Europa Środkowo-Wschodnia).

Wypracowane przez ChRL specyficzne podejście do multilateralizmu wykazuje określone cechy szczególne. Dla Chińczyków niezwykle istotne jest, czy określone przedsięwzięcie multilateralne posiada w porządku kwestie dotyczące gospodarki. Nie podejmują także wyraźnych zobowiązań, gdy agenda dotyczy sfery bezpieczeństwa. Multilateralizm jest także istotnym dla Chin instrumentem polityki prestiżu. Traktowany jest jednak najczęściej, jako środek o charakterze taktycznym, co wynika z „selektywnego” podejścia do tej formy prowadzenia polityki zagranicznej. Zaangażowanie ChRL w przedsięwzięcia multilateralne pojawia się wówczas, kiedy może liczyć na wymierne korzyści. Zawsze są jednak wygodną platformą do rozwoju stosunków bilateralnych.

Multilateralizm w chińskim wydaniu jest przede wszystkim jedną z form osiągnięcia względnie trwałego układu multipolarnego w systemie międzynarodowym. Układu, w którym Chiny będą jednym z liczących się biegunów, co będzie odpowiadało chińskim aspiracjom. W świecie, który będzie zupełnie inny od tego, który znamy i który wydaje się blisko.

PRZYPISY

1. R. Keohane, „Multilateralism: an Agenda for Research”, *International Journal*, 1990, vol. 45, s. 731.
2. J. Ruggie, „Multilateralism: the Anatomy of an Institution”, *International Organizations*, 1993, vol. 46, nr 3, s. 566.
3. J. Ruggie, *Constructing the World Polity*, Routledge, New York 2001, s. 105.
4. J. Ruggie, *Multilateralism: the Anatomy...*, op. cit. s. 571.
5. J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 236–7.
6. S. Chan, „Chinese Perspectives on World Order”, [w:] T.V. Paul, John A. Hall [red.], *International Order and the Future World Politics*, Cambridge 1999, s. 200.
7. M. Chorośnicki, *Ruch niezaangażowania w polityce światowej 1961–92. Lata 1961–1976*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac, Kraków 1993, s. 125–8.
8. Nota ministerstwa spraw zagranicznych ChRL otrzymana przez Sekretarza Generalnego ONZ 29 września 1972 r., <https://treaties.un.org/Pages/HistoricalInfo.aspx?#%22China%22>, [dostęp: 10.10.2014].

9. Song Xinning, „China’s view on Asian Regionalism”, [w:] Wolfgang Pape [red.], *Models of Integration in Asia and Europe: Generating Public Space for Our Common Futures. Report from the seminar jointly organised by the Forward Studies Unit of the European Commission and the Institute for the Integrated Studies of Future Generations*, Kyoto, held from 19 to 21 October 1999 in Brussels, Luxembourg 2001, s. 65.
10. Por.: Jian Janbo, „Harmonious Sovereignty-based Pluralism – The Case of China”, [w:] *Diplomatic Strategies of Major Power: Competing Patterns of International Relations?*, Mercury 2/2010, s. 19, http://www.sipri.org/research/security/old-pages/euroatlantic/projects/mercury_principal/mercury_papers/epaper_2, [dostęp: 10.03.2015].
11. Por.: Guoguang Wu, H. Lansdowne [red.], *China Turns to Multilateralism. Foreign Policy and Regional Security*, Routledge, New York 2008.
12. Song Xinning, op. cit., s. 65
13. A. Goldstein, „The Diplomatic Face of China’s Grand Strategy: A Rising Power’s Emerging Choice”, *The China Quarterly*, 2001, s. 843.
14. Song Xinning, op. cit., s. 65.
15. Jing-dong Yuan, *Asia-Pacific Security: China’s Conditional Multilateralism and Great Power Entente*, Strategic Studies Institute, Carlisle 2000, passim.
16. Hu Makes 4-point Proposal for Building Harmonious World, September 16, 2005, Xinhua News Agency, <http://www.iothnpc.org.cn/english/features/UN/142408.htm>, [dostęp: 16.07.2014].
17. Harmonious World: China’s Ancient Philosophy for New int’l Order (2)”, *People Daily On-line*, <http://english.peopledaily.com.cn/90001/90776/6275744.html>, [dostęp: 16.07.2014].
18. The Information Office of the State Council, China’s Peaceful Development, <http://ge2.mofcom.gov.cn/article/china-news/20109/2010907747152.shtml>, [dostęp: 11.11.2014].
19. *Foreign Minister Yang Jiechi: International Situation and China’s Diplomacy in 2011*, FMPRC, http://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/wjdt_665385/zyjh_665391/t889299.shtml, [dostęp: 02.01.2015].
20. Wang Yi, *Message from the Minister*, Ministry of Foreign Affairs of the Peoples Republic of China, http://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/wjb_663304/, (dostęp: 12.03.2015).
21. S. Sceats, S. Breslin, *China and the International Human Rights System*, Chatham House, London 2012, s. 5.
22. A. Yao, *Bilateralism, Multilateralism, and Institutional Change in Northeast Asia’s Regional Security Architecture*, EAI Fellos Program Working Paper No. 30, s. 14.
23. É. Guérin, „Chinese Assistance to Africa: Characterization and Position Regarding the Global Governance of Development Aid”,

- Global Governance*, nr 3/2008, Jing-dong Yuan, *Asia-Pacific Security: China's Conditional Multilateralism and Great Power Entente*, op. cit.
24. É. Guérin, op. cit., s. 5.
 25. J. Lodge, A. Carpenter, *Multilateralism and Soft Diplomacy in EU-China Relations*, Documento de Trabajo del Instituto Universitario de Estudios Europeos, 2011, nr 45, s. 14.
 26. G. Rozman, „Chinese Strategic Thinking on Multilateral Regional Security in Northeast Asia”, *Orbis*, Spring 2011, ss. 311–2.
 27. Ron Synowitz, *Bilateral China-Central Asia Deals Reveal Forum's Shortcoming*, RFE/RL, <http://www.rferl.org/content/sco-china-summit/25102879.html>, [dostęp: 25.11.2014].
 28. Podsumowanie wizyty premiera Chin, <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/aktualnosci/podsumowanie-wizyty-premiera-chin.html>, [dostęp: 1.12.2014].
 29. *PMs Meeting in Bucharest, Extraordinary Opportunity to Develop Relations with China and Regional Relations*, <http://actmedia.eu/daily/pms-meeting-in-bucharest-extraordinary-opportunity-to-develop-relations-with-china-and-regional-relations/49281>, [dostęp: 25.11.2014].
 30. A. Lukin, *Will the New Silk Road Run via Bucharest?*, http://rusiancouncil.ru/en/blogs/dvfu/?id_4=731, [dostęp: 25.11.2014].
 31. *Li Arrives in Serbia for China-CEE Summit*, http://www.chinadaily.com.cn/world/2014livisitkst/2014-12/16/content_19095056.htm, [dostęp: 10.03.2015].
 32. R. Synowitz, op. cit.
 33. D. Shambaugh, „Coping with a Conflicted China”, *The China Quarterly*, Winter 2011, s. 7–27.
 34. Ibidem, s. 15–16
 35. Sukhee Han, Luo Jianbo, „China's Multilateral Strategy”, *Policy Brief*, 2012, nr 6, s. 2.
 36. J. Pomfret, „U.S. takes tougher tone with China”, *The Washington Post*, 30.07.2010, <http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2010/07/29/AR2010072906416.html>, [dostęp: 10.03.2015].
 37. D. Shambaugh, op. cit., s. 21.
 38. Ibidem, s. 19.
 39. Guoguang Wu, H. Lansdowne, *Introduction*, [w:] Guoguang Wu, Helene Lansdowne, op. cit., s. 7–8.
 40. Jian Junbo, op. cit., s. 24–26, http://www.sipri.org/research/security/old-pages/euroatlantic/projects/mercury_principal/mercury_papers/epaper_2, [dostęp: 10.03.2015].
 41. E. Halizak, *Zmiana układu sił – Chiny a transformacja porządku międzynarodowego*, Żurawia Papers, Zeszyt 7, Warszawa 2005 s. 131.
 42. Jian Junbo, *Pluralism: as Philosophical Base of Chinese Diplomacy*, s. 17, <http://www.cewp.fudan.edu.cn/attachments/article/68/Jian%20Jun->

*Multilateralizm
z «chińskim
charakterem»*

- Kwieciński* bo,%20Pluralism%20As%20Philosophical%20Base%20of%20Chinese%20Diplomacy.pdf, [dostęp: 10.02.2015].
43. D. Scott, „Multipolarity, Multilateralism and Beyond...? EU-China Understandings of International System”, *International Relations*, 2013 ,27 (I), s. 43.
 44. Guoguang Wu, H. Lansdowne, *Introduction*, [w:] Guoguang Wu, Helene Lansdowne, op. cit., s.7.
 45. Jian Junbo, op. cit., s. 17.